



KSIĄŻKA
z
OBRAZKAMI
i
ELEMENTARZ.



GNIEZNO.
Nakład i druk J. B. Langiego.

Dar Nowakowskiego
127
Gramatyka


BIBLIOTH: UNIV.
JAGELLONICAE










ABECADLNIK

OBRAZKOWY.





Gniezno.

Nakładem i drukiem J. B. Langiego.

Małe głoski:

I.	i	u	w	n	m	r
	c	e	a	o	ę	ą

II.	l	ł	t	b	d	h
	ch	k	j	y	g	p

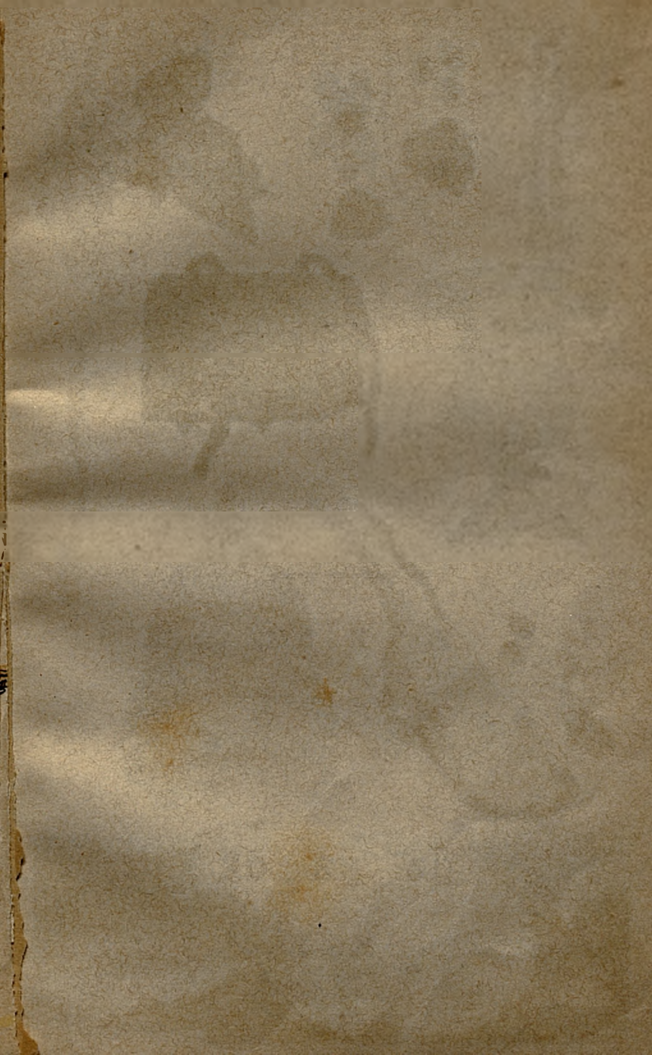
f

III.	s	z	ż	cz	sz	rz
	ś	ź	ó	é	ń	ć

ść

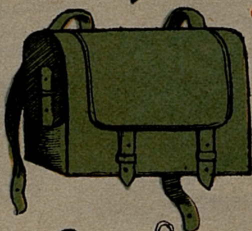
dz dź dż

ks=x

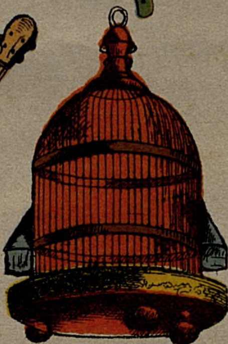
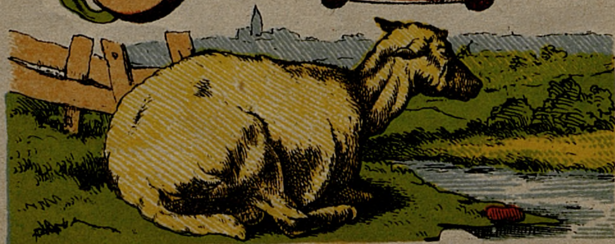








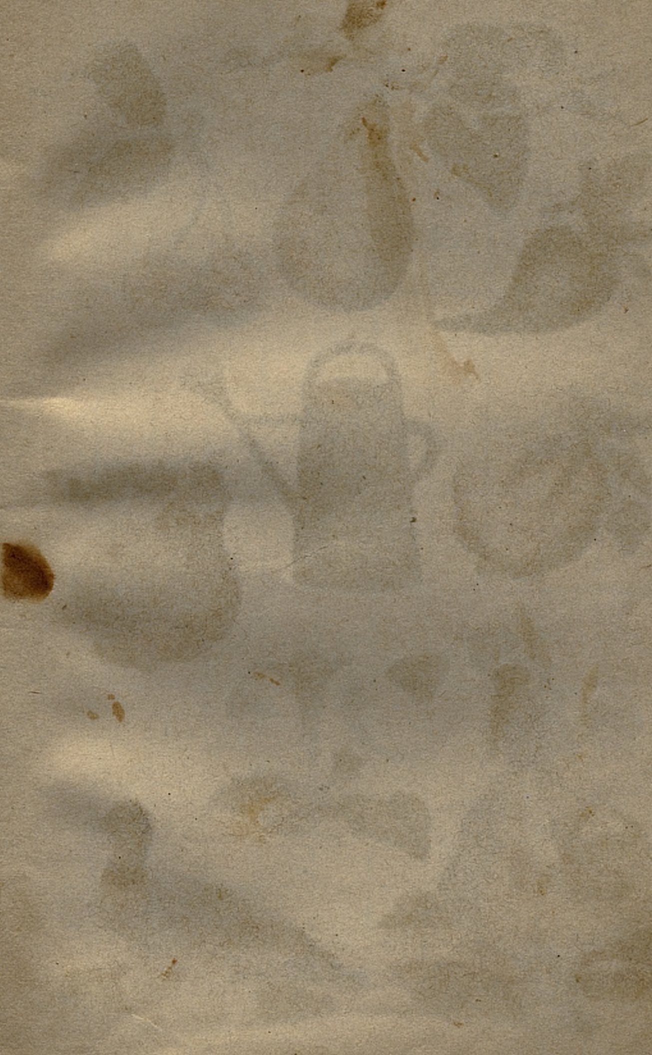












1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
41	42	43	44	45	46	47	48	49	50
51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
61	62	63	64	65	66	67	68	69	70
71	72	73	74	75	76	77	78	79	80
81	82	83	84	85	86	87	88	89	90
91	92	93	94	95	96	97	98	99	100

Pieśń poranna.

Już dzień zbliża się łaskawy;
Błagajmy pokornie Pana,
Aby dobre nasze sprawy
Pobłogosławił od rana.

Pieśń wieczorna.

Gdy już słońce na zachodzie,
Znów cię Boże, jak przy
wschodzie
Prosim byś nas strzegł i bronił,
A od doli złej zasłonił!

Posłuszeństwo
jest pierwszą powinnością dziecię
Pamiętaj o tem a będziesz szczęśliwe
w świecie.




















Bajka o wieśniaku na księżycu.

Przed bardzo wielu laty wyszedł pewien wieśniak porankiem w niedzielę do boru, naobcinał sobie kilka potężnych gałęzi, związał je, podniósł i chciał je zanieść do domu. W drodze spotkał go przystojny i piękny pan w ubraniu świątecznem, który prawdopodobnie zdążał do kościoła, ale widząc wieśniaka, niosącego pęk gałęzi, zatrzymał się i tak go zagadał: „Przyjacielu, czyś zapomniał, że dziś niedziela, albo, czy nie wiesz, co napisano jest w trzecim przykazaniu Bożem: „Pamiętaj, abyś dzień święty święcił?“ Tym pytającym się Panem był sam Pan Bóg; wieśniak jednakże był tak zatwardziałym, że śmiał odpowiedzieć: „Co mnie lub was to obchodzi, czy dziś jest niedziela na ziemi lub poniedziałek w niebie!“ Na to odpowiedział Pan Bóg: „Twój pęk gałęzi wiecznie nosić będziesz, a ponieważ niedziela na ziemi jest ci tak

obojętną i nieważną, wieczny poniedziałek mieć będziesz i na księżycu stać będziesz, jako obraz przestrogi dla tych, którzy niedzieli nie święcą i pracą ją znieważają.“

Od tego czasu stoi ów wieśniak z pękiem gałęzi na księżycu, i niezawodnie wiecznie na nim stać będzie.

Msza św. nie zmudzi,
Post nie schudzi,
Jałmużna nie zubożu,
Lecz owszem przysporzy.

Helenka.

Helenka mała lubiła cukierki,
Jadała chętnie przysmaczki, karmelki;
Chleba nie chciała tylko placuszek,
Choć ją nieraz zabolał brzuszek.















Wnet ją też wszystkie zabolały ząbki
I odtąd cukierków nie brała do gąbki.
A to wszystko zrobiły łakotki,
Placuszek, karmelki i cukier słodki.

Przestroga to dla was, kochane dziateczki,
Nie jeść przysmaczków, tylko bułeczki.

Jabłka.

Mały Jerzy ujrzał pewnego poranku ze swego okna w ogrodzie sąsiada mnóstwo pięknych, czerwonych jabłek, leżących w trawie. Czemprędzej przeszedł szparą w płocie do ogrodu i napełnił wszystkie kieszenie u surduta i spodni jabłkami. Atoli niespodzianie wszedł sąsiad z kijem w ręku furtką do ogrodu. Jerzy jak najspieszniej poskoczył ku szparze w płocie, aby ujść przed nadchodzącym sąsiadem.

Ale niestety dla napchanych jabłkami kieszeni nie mógł się niegodziwy chłopak przecisnąć przez dość ciasną szparę. Zawstydzony musiał wszystkie jabłka oddać i jeszcze surowo za to ukaranym został. „Pamiętaj o tem“ mówił sąsiad:

„Nie kradnij, siódme mówi przykazanie,
Ukaranym ten będzie kto nie zważa na nie!“

Rozmowa dwóch dziewcząt.

Pelasia.

Powiedz, Józefko, czy kiedy nie czujesz tego,
Że cię coś przestrzega, gdy co robisz złego;
Tak jakby co mówiło: Moja Józefku droga,
Ej! nierób, nierób tego, bo obrazisz Boga?

Józia.

Prawda, Pelasiu, raz nauczyciela okłamać mi się chciało,
A tu, jakby co Józefce język zatrzymało.















Pelasia.

Widzisz, Józefku droga, masz w sercu Anioła,
Do dobrego zachęci, od złego odwoła!
Ale słuchać go trzeba!
Kto go nie słucha — nie trafi do nieba.

Podstęp ukarany.

Pewnego razu chciała się koniecznie mała myszka przeprawić przez dość szeroką strugę. Prosiła więc żabę o radę i pomoc. Ta rzekła: „Przywiąż twoją nogę do mojej, a tak pływając przeprawię cię na drugą stronę.“ Na środku strugi zanurzyła się żaba, chcąc myszkę utopić. Myszka zaczęła się z wszystkich sił bronić, gdy wtem nadleciał krogulec i żabę wraz z myszką pożarł.

„Każdy obłudnik taki koniec bierze,
Jeśli drugiemu pomaga nieszczerze!“

Strumyk.

W gorącym dniu lipcowym, mała Zosia, szukając ochłody, usiadła z mamą nad brzegiem czystego strumyka. Patrzyła z upodobaniem na kamyczki, leżące na dnie, na niebo, drzewa i kwiaty, odbijające się w spokojnej i przezroczystej wodzie. W tem wiatr powstał, zmącił wodę i znikły miłe obrazy. Zasmuciła się Zosia. „Niech ci ten widok nauką będzie, powiedziała jej mama, nie chcąca swój obraz widziałaś. Pókiś czysta i spokojna, póty w sercu twojem niebo się odbija. Lecz skoro gniew, zazdrość i upór powstaną w duszy twojej, zmieni się spokojność twoja; przestaniesz być nadobną, niewinną i miłą.“

Kto Bogu ufa, a pracuje,
Nigdy w życiu nędzy nieuczuje.

















Przy rozpoczęciu nauki.

Już minęły chwile wolne,
Czas pospieszyć w mury szkolne;
Wprzódy jednak, Stwórco w niebie,
Pozwól, niech zacznę od Ciebie!
Wezwaniem Twego imienia
Niech zacznę me zatrudnienia;
Ty udzielaj szczerej chęci,
Pojętności i pamięci!

Po skończonej nauce.

Boże niech po skończonej nauce,
Pieśń Ci wdzięczności zanucę,
By Twoja chwała
Na wieki brzmiała.

Zagadki.

1. Cztery mam drewniane nogi,
Cztery mam po bokach rogi;

Przy mnie uczysz się nieraz,
Co ja jestem? Zgadnij teraz!
2. W górach i lasach miewam mieszkanie,
Taką daję odpowiedź, jakie zapytanie.
3. Próbuj, czy zgadniesz, niedomyślne dziecię,
Co najprędzej nowiny roznosi po świecie.
4. Nie mam ócz, a drógim pokazuję,
Nie mam farb, a jak najwierniej maluję,
Zawsze milczę, a pochlebiam lub szydzę,
Kiedy kto na mnie spojrzy, zaraz widzę..

Pacierz.

W Imię † Ojca † i Syna † i Ducha Świętego. Amen.

Modlitwa Pańska.

Ojcze nasz, któryś jest w niebiesiech! — Święć się Imię Twoje. — Przyjdź królestwo Twoje. — Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi. — Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. — A odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom. — I nie wódź











nas na pokuszenie. — Ale nas zbaw od złego. Amen.

Pozdrowienie Anielskie.

Zdrowaś Maryo, łaskiś pełna, Pan z Tobą. — Błogosławionyś ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezu. Święta Maryo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Skład Apostolski.

Wierzę w Boga Ojca, Wszechmogącego Stworzyciela nieba i ziemi, — I w Jeznsa Chrystusa, Syna Jego jedynego, Pana naszego. — Który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny. — Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan umarł i pogrzebion. — Zestąpił do piekieł, trzeciego dnia zmarwychwstał. — Wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego. — Ztamtąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych. —

Wierzę w Ducha Świętego. — Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie. — Grzechów odpuszczenie. — Ciała zmartwychwstanie. — Żywot wieczny. Ame-

Dziesięć przykazań Boskich.

Jam jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga Twego nadaremno.
3. Pamiętaj abyś dzień święty święcił.
4. Czcij ojca twego i matkę twoją.
5. Nie zabijaj.
6. Nie cudzołóż.
7. Nie kradnij.
8. Nie mów przeciw bliźniemn twemu fałszywego świadectwa.
9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.
10. Ani domu, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest.

Rozwiązanie zagadek.

1, Stół. 2, Echo. 3, Telegraf. 4. Lustro.







